

Sygn. akt VI A Ca 116/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Agata Zając

Sędziowie: SA Ewa Stefańska (spr.)

SO del. Marian Kociolek

Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Pawłowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 listopada 2014 r. w Warszawie

sprawy z powództwa P. D.

przeciwko (...) Bank Spółka Akcyjna we W.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 8 lipca 2013 r.

sygn. akt XVII AmC 6315/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) Bank Spółka Akcyjna we W. na rzecz P. D. kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI A Ca 116/14

UZASADNIENIE

Powód P. D. ostatecznie wnosił o uznanie za niedozwolone i zakazanie pozwanemu (...) Bank S.A. we W. stosowania w obrocie z konsumentami:

1) postanowienia wzorca umowy zatytułowanego „Tabela opłat i prowizji (...) Bank S.A. dla kredytów gotówkowych” o treści: „Koszty windykacji (tj. działania firmy windykacyjnej z tytułu wykonania przez tę firmę usług windykacyjnych należności Banku wynikających z Umowy kredytu - według kosztów rzeczywiście poniesionych przez Bank, ale nie więcej niż 15% kwoty wymagalnej należności Banku z tytułu Umowy kredytu zleconej do windykacji firmie windykacyjnej”;

2) postanowienia wzorca umowy zatytułowanego „Tabela opłat i prowizji (...) Bank S.A. dla kredytów na zakup pojazdów samochodowych” o treści: „Koszty windykacji (wycena pojazdu, opłata za parkowanie, koszty transportu, wyceny, prowizje za czynności windykacyjne, itp.) - według rzeczywiście poniesionych przez Bank kosztów”;

3) postanowień wzorca umowy zatytułowanego „Tabela opłat i prowizji (...) Bank S.A. dla kredytów na zakup pojazdów samochodowych/pożyczek (...) Bank” o treści: „ Koszty windykacji obejmujące: działania firmy windykacyjnej z tytułu wykonania przez tę firmę usług windykacyjnych należności Banku wynikających z Umowy kredytu/pożyczki, inne aniżeli określone w Sekcji II pkt 7 - według kosztów rzeczywiście poniesionych przez Bank, ale nie więcej niż 15% kwoty wymagalnej należności Banku z tytułu Umowy kredytu/pożyczki zleconej do windykacji firmie windykacyjnej” oraz „ (1) W przypadku wystąpienia zadłużenia w spłacie należności wynikających z Umowy zawartej z Bankiem, Bank może prowadzić działania windykacyjne - jako działania własne lub zlecone zewnętrznej firmie windykacyjnej. (...) W przypadku działań prowadzonych przez zewnętrzną firmę windykacyjną opłaty obciążające KREDYTOBIORCĘ/ POŻYCZKOBIORCĘ w związku z windykacją należności dla pojedynczej Umowy nie mogą przekroczyć 15% kwoty wymagalnej należności Banku z tytułu zleconej do windykacji firmie windykacyjnej Umowy”.

Według powoda wskazane postanowienia należy uznać za klauzule abuzywne, albowiem kształtują one prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385¹ § 1 k.c.). Postanowienia te prowadzą do obciążenia konsumenta podwójną odpowiedzialnością finansową za opóźnienie w spłacie raty, tj. z tytułu odsetek oraz kosztów windykacji. Są one wyrazem niesymetrycznego rozłożenia praw i obowiązków, gdyż prowadzą do pokrzywdzenia konsumenta i uprzywilejowania przedsiębiorcy. Według powoda kwestionowane przez niego postanowienia wypełniają przesłanki abuzywności także z uwagi na brak narzędzi kontroli przysługujących konsumentom, które pozwalałyby im na weryfikację rzeczywiście poniesionych przez pozwanego kosztów działań windykacyjnych, a także zbadanie, czy koszty ponoszone na rzecz firm windykacyjnych znajdują odzwierciedlenie w kwocie opłat obciążających konsumentów.

Pozwany (...) Bank S.A. we W. wnosił o oddalenie powództwa podając, że wzorzec umowy „Tabela opłat i prowizji (...) Bank S.A. dla kredytów gotówkowych”, zawierający zakwestionowane postanowienie, nie jest przez niego stosowany w obrocie konsumenckim od dnia 1 marca 2011 r. Klauzula ta ma obecnie nowe brzmienie, które zostało dostosowane do zaleceń zawartych w decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 23 lutego 2011 r., wydanej w następstwie prowadzenia postępowania prowadzonego w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Zapis ten został zmodyfikowany poprzez uściślenie sytuacji określających częstotliwość działań windykacyjnych.

Zdaniem pozwanego zaskarżone postanowienia nie kształtują praw i obowiązków konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, ani rażąco nie naruszają ich interesów, albowiem kredytobiorca pozostający w zwłoce ze spłatą rat kredytu musi liczyć się z podjęciem wobec niego działań zmierzających do odzyskania należności, zarówno przez bank, jak i współpracujące z nim podmioty, przy czym konsument każdorazowo jest informowany o przekazaniu sprawy do obsługi zewnętrznej. Ponadto - w ocenie pozwanego - treść zakwestionowanych klauzul umożliwia konsumentowi ustalenie maksymalnej wysokości obciążającej go opłaty z tego tytułu.

Wyrokiem z dnia 8 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał pozwanemu (...) Bank S.A. we W. wykorzystywania w umowach zawieranych z konsumentami postanowień wzorca umowy o treści: „Koszty windykacji obejmujące: działania firmy windykacyjnej z tytułu wykonania przez tę firmę usług windykacyjnych należności Banku wynikających z Umowy kredytu/pożyczki, inne aniżeli określone w Sekcji II pkt 7 - według kosztów rzeczywiście poniesionych przez Bank, ale nie więcej niż 15% kwoty wymagalnej należności Banku z tytułu Umowy kredytu/pożyczki zleconej do windykacji firmie windykacyjnej” oraz „(1) W przypadku wystąpienia zadłużenia w spłacie należności wynikających z Umowy zawartej z Bankiem, Bank może prowadzić działania windykacyjne - jako działania własne lub zlecone zewnętrznej firmie windykacyjnej. (...) W przypadku działań prowadzonych przez zewnętrzną firmę windykacyjną opłaty obciążające KREDYTOBIORCĘ/ POŻYCZKOBIORCĘ w związku z windykacją należności dla pojedynczej Umowy nie mogą przekroczyć 15% kwoty wymagalnej należności Banku z tytułu zleconej do windykacji firmie windykacyjnej Umowy” oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany w oparciu o poniższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

(...) Bank S.A. we W. prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na udzielaniu kredytów i pożyczek pieniężnych. W ramach tej działalności opracował i w dacie wniesienia pozwu posługiwał się w obrocie z konsumentami wzorcem umowy zatytułowanym „Tabela opłat i prowizji (...) Bank S.A. dla kredytów na zakup pojazdów samochodowych/pożyczek (...) Bank”, zawierającym postanowienia o treści: „ Koszty windykacji obejmujące: działania firmy windykacyjnej z tytułu wykonania przez tę firmę usług windykacyjnych należności Banku wynikających z Umowy kredytu/pożyczki, inne aniżeli określone w Sekcji II pkt 7 - według kosztów rzeczywiście poniesionych przez Bank, ale nie więcej niż 15% kwoty wymagalnej należności Banku z tytułu Umowy kredytu/pożyczki zleconej do windykacji firmie windykacyjnej” oraz „ (1) W przypadku wystąpienia zadłużenia w spłacie należności wynikających z Umowy zawartej z Bankiem, Bank może prowadzić działania windykacyjne - jako działania własne lub zlecone zewnętrznej firmie windykacyjnej. (...) W przypadku działań prowadzonych przez zewnętrzną firmę windykacyjną opłaty obciążające KREDYTOBIORCĘ/POŻYCZKOBIORCĘ w związku z windykacją należności dla pojedynczej Umowy nie mogą przekroczyć 15% kwoty wymagalnej należności Banku z tytułu zleconej do windykacji firmie windykacyjnej Umowy”.

Natomiast pozostałych zakwestionowanych przez powoda postanowień wzorców umów pozwany nie stosował w obrocie z konsumentami ani w dacie wniesienia pozwu, ani w ciągu 6 miesięcy poprzedzających tę chwilę. Wzorce umów zatytułowane „Tabela opłat i prowizji (...) Bank S.A. dla kredytów gotówkowych” oraz „Tabela opłat i prowizji (...) Bank S.A. dla kredytów na zakup pojazdów samochodowych” nie były stosowane przez pozwanego począwszy od dnia 1 marca 2011 r.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo w przedmiotowej sprawie zasługiwało na uwzględnienie tylko w części obejmującej zakwestionowane przez powoda postanowienia zawarte we wzorcu umowy zatytułowanym „Tabela opłat i prowizji (...) Bank S.A. dla kredytów na zakup pojazdów samochodowych/pożyczek (...) Bank”.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone dokonuje się abstrakcyjnej oceny wzorca umowy celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Przy tym, aby uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone, muszą być łącznie spełnione cztery przesłanki: (1) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (2) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (3) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta, (4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Sąd Okręgowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia postanowienia z konsumentem nie może mieć znaczenia, wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowień wzorca umownego. W niniejszym postępowaniu sąd nie bada bowiem konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, lecz wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana, ani czy przedmiotowy wzorzec został zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, a nie konkretną umowę. Istotny jest zatem jedynie fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem tego wzorca.

Dlatego Sąd pierwszej instancji stwierdził, że dla oceny przedmiotowych klauzul należało zbadać istnienie dwóch pozostałych przesłanek, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta. Stwierdził, że dobrym obyczajem jest, aby przedsiębiorca nie wykorzystywał swojej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, będącej rezultatem stosowania ustalonego przez niego jednostronnie wzorca umowy. Spełnienie tego wymogu polegałoby na tym, aby przedsiębiorca we wzorcu wskazał precyzyjnie zarówno rodzaje czynności windykacyjnych podejmowanych wobec konsumenta pozostającego z zwole, jak i częstotliwość ich dokonywania oraz naliczania wynikłych stąd opłat. Chodzi bowiem o to, aby pozwany nie przenosił na konsumentów ryzyka związanego z prowadzeniem jego działalności gospodarczej, do czego prowadzi obciążanie konsumentów ustalonymi w niejasny

sposób opłatami windykacyjnymi, co pozbawia konsumentów możliwości weryfikacji zasadności nałożenia tych opłat, sposobu ich naliczania oraz ich wysokości.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, w przedmiotowej sprawie naruszenie interesów konsumenta ma charakter rażący, albowiem jest doniosłe i znaczące. Przejawia się ono przede wszystkim w sferze ekonomicznej, lecz obejmuje także dyskomfort konsumenta spowodowany takimi okolicznościami, jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogą powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy zakwestionowanego postanowienia.

Sąd Okręgowy wskazał, że wprawdzie przepisy prawa nie regulują wprost sposobu windykowania należności przez bank lub inny podmiot, lecz zarówno sam wierzyciel, jak i upoważniona przez niego firma windykacyjna mogą korzystać wyłącznie z takich uprawnień, jakie przysługują wierzycielowi na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego. Tymczasem z przepisów tych wynika, że dłużnik może być obciążony wyłącznie takimi kosztami, które wynikają z konkretnych czynności windykacyjnych i tylko w takim zakresie, w jakim rzeczywiście zostały one poniesione przez przedsiębiorcę. Koszty te powinny być ustalane w oparciu o ceny rynkowe usług windykacyjnych, przy czym konsument nie powinien być obciążany całością kosztów ponoszonych przez bank, a jedynie partycypować w kosztach związanych z czynnościami windykacyjnymi.

Sąd pierwszej instancji za niewystarczające uznał samo wskazanie przez pozwanego w zakwestionowanych postanowieniach, że pobierane od konsumentów opłaty związane z windykacją będą odpowiadały kosztom rzeczywiście poniesionym przez Bank. Zdaniem Sądu Okręgowego zapisy te należałoby uzupełnić o wskazanie zakresu i harmonogramu podejmowanych czynności windykacyjnych oraz terminów naliczania związanych z tym opłat, aby konsument mógł uregulować zobowiązanie po uzyskaniu wiadomości o zastosowanych środkach windykacyjnych (np. wezwanie do zapłaty, monit telefoniczny), a także aby przerwa pomiędzy stosowanymi środkami uwzględniała czas niezbędny dłużnikowi na spłatę zadłużenia. Sąd pierwszej instancji zauważył, że zapis taki znalazł się we wzorcu odnośnie działań podejmowanych przez Bank we własnym zakresie, natomiast nie doprecyzowano, czy ma on zastosowanie także do czynności windykacyjnych podejmowanych przez podmioty zewnętrzne.

Sąd Okręgowy zwrócił ponadto na konkluzję wynikającą z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2010 r. (sygn. akt I CSK 404/09), z którego wynika, że opóźnienie z zapłatą należności nie musi oznaczać, iż w każdym przypadku klient poniesie wynikającą stąd odpowiedzialność, kwestię tę należy bowiem rozpatrywać przez pryzmat art. 361 k.c. oraz 471 k.c. Zobowiązany do odszkodowania odpowiada tylko wówczas, gdy powstanie zdarzenia uzasadniającego ciążący na nim obowiązek związane jest z wystąpieniem okoliczności, za które ponosi on odpowiedzialność i wyłącznie pod warunkiem, że stanowi ono normalne następstwo jego działania lub zaniechania. Dlatego Sąd pierwszej instancji uznał za niewłaściwe przyjmowanie przez pozwanego a priori odpowiedzialności odszkodowawczej konsumenta.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przeprowadzenia przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, którego przedmiotem był wzorzec umowy zawierający - zdaniem pozwanego - zapisy podobne do zakwestionowanych w przedmiotowej sprawie, Sąd Okręgowy stwierdził, że okoliczność ta nie ma istotnego znaczenia dla jej rozstrzygnięcia. Do uznania określonych postanowień wzorca umowy za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. uprawniony jest wyłącznie Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, co wynika z treści art. 479³⁶ k.p.c., stąd ocena zakwestionowanej klauzuli dokonana przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie ma charakteru wiążącego.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie apelację wniósł pozwany (...) Bank S.A. we W..

Apelacją z dnia 20 września 2013 r. pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie

sprawy w tym zakresie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 k.c., art. 385² k.c. oraz art. 22 Konstytucji RP przez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że obciążanie konsumenta kosztami windykacji według kosztów rzeczywiście poniesionych przez Bank, ale nie więcej niż 15% kwoty wymagalnej należności Banku z tytułu umowy kredytu/pożyczki zleconej do windykacji, po uprzednim poinformowaniu konsumenta o przekazaniu sprawy firmie windykacyjnej, za sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy konsumenta, a przez to za niedozwolony;

2) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia w sposób nieprecyzyjny, utrudniający weryfikację słuszności orzeczenia;

3) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, w tym pominięcie stanowiska Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów;

4) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 100 k.p.c. przez jego niezastosowanie, tj. niedokonanie stosunkowego rozdzielenia kosztów, podczas gdy powód przegrał proces w części dotyczącej 2/3 zgłoszonych w pozwie żądań.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wnosił o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne. Również dokonana przez Sąd Okręgowy ocena prawna żądania pozwu prawidłowa i Sąd odwoławczy przyjmuje ją za własną.

Przedmiotowa apelacja w większości nie zawiera innych argumentów od podniesionych wcześniej w odpowiedzi na pozew oraz w kolejnych pismach procesowych pozwanego, więc szczegółowe ustosunkowanie się do niektórych ze sformułowanych w niej zarzutów musiałyby sprowadzać się do powtórzenia argumentacji zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Zarzucając w apelacji naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 22 Konstytucji RP pozwany ograniczył się do zacytowania wyrażanych w piśmiennictwie poglądów dotyczących relacji ochrony interesów konsumentów i zakresu dopuszczalnej ingerencji sądu w wolność gospodarczą przedsiębiorców, nie odnosząc ich jednak do realiów przedmiotowej sprawy. Zarzut ten należy ocenić jako nietrafny, albowiem nie narusza zasady wolności gospodarczej Banku uznanie przez Sąd za abuzywną klauzuli przewidującej uprawnienie pozwanego do obciążania konsumentów kosztami windykacji według kosztów rzeczywiście poniesionych, ale maksymalnie 15% kwoty wymagalnej należności zleconej do windykacji, w sytuacji, gdy zakwestionowane postanowienie nie precyzuje rodzajów czynności windykacyjnych, które mogą być podejmowane wobec konsumenta pozostającego z zwłocę, jak i ich częstotliwości oraz zasad naliczania opłat. Klauzula ta została bowiem uznana za niedozwoloną nie dlatego, że w ogóle przewiduje uprawnienie pozwanego do obciążania konsumentów kosztami windykacji (tylko wówczas doszłoby do naruszenia art. 22 Konstytucji RP), lecz z tej przyczyny, iż jest ona na tyle nieprecyzyjna, że pozwala Bankowi na obciążania konsumentów kosztami windykacji w ustalonej jednostronnie wysokości, której konsumenci nie są w stanie zweryfikować.

Przedmiotowa klauzula dotyczy ponoszonych przez Bank kosztów windykacji, na które składają się m.in. koszty wysłania wezwań do zapłaty (pocztą tradycyjną, w formie e-maili, bądź wiadomości sms), monitów telefonicznych, wizyt w miejscu zamieszkania dłużnika. Nie są to koszty postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika sądowego na podstawie prawomocnego wyroku sądowego, lecz koszty działań podejmowanych przez pozwanego w postępowaniu przedsądowym, zmierzające do doprowadzenia do dobrowolnej spłaty zadłużenia. Nie ulega wątpliwości, że Bank może zlecić podjęcie tych działań w jego imieniu podmiotom zewnętrznym (tzw. firmom

windykacyjnym), które pobierają z tego tytułu wynagrodzenie. Jednakże - jak słusznie stwierdził Sąd Okręgowy - Bank może żądać zwrotu tych kosztów od niesolidnego dłużnika tylko wtedy, gdy spełnione są przesłanki określone w art. 471 k.c. i art. 361 k.c. oraz jedynie w zakresie wynikającym z powyższych przepisów.

W sytuacji, gdy pożyczkobiorca lub kredytobiorca nie spłaca należnych rat, dopuszcza się on niewykonania lub nienależytego wykonania umowy pożyczki lub umowy kredytu, co skutkuje jego odpowiedzialnością odszkodowawczą (ex contractu) wobec Banku. Jednakże z treści art. 471 k.c. wynika, że dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dlatego stosowany przez pozwanego wzorzec umowy powinien przewidywać także możliwość ekskulpacji dłużnika. Ponadto art. 361 § 1 k.c. przewiduje, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zastrzeżona przez pozwanego klauzula, która przewiduje obowiązek zwrotu przez konsumenta kosztów windykacji rzeczywiście poniesionych na rzecz firmy windykacyjnej przez Bank, jest niezgodna z powyższymi zasadami. Pozwala bowiem na przerzucenie na konsumenta poniesionych przez pozwanego kosztów windykacji nie pozostających w adekwatnym związku przyczynowym z brakiem spłaty należności, a także kosztów windykacji poniesionych przez pozwanego w sytuacji, gdy dłużnik nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy. Zgodnie z zakwestionowanym postanowieniem jedynym warunkiem obciążenia konsumenta kosztami windykacji jest poniesienie ich przez Bank na rzecz podmiotu zewnętrznego, w wysokości rzeczywistej, tj. w wysokości wynikającej z faktury wystawionej pozwanemu przez firmę windykacyjną. W takiej sytuacji konsument zostaje pozbawiony możliwości weryfikacji tych kosztów w świetle zasad wynikających z art. 471 k.c. i art. 361 k.c., a także wysokości tych kosztów, co umożliwi pozwanemu obciążanie konsumentów tymi kosztami w przewidzianej w klauzuli maksymalnej wysokości.

Należy przyznać rację Sądowi pierwszej instancji, który wskazał, że zakwestionowane postanowienia powinny zostać uzupełnione o wskazanie zakresu i harmonogramu podejmowanych czynności windykacyjnych oraz ich częstotliwości. Nie mieszczą się bowiem w hipotezie art. 361 § 1 k.c. czynności podejmowane zbyt intensywnie, w zbyt krótkich odstępach czasu, które w rzeczywistości nie prowadzą do zwiększenia skuteczności działań windykacyjnych, a zatem nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z brakiem spłaty należnych rat i dążeniem do ich dobrowolnej zapłaty. Tego rodzaju klauzule zostały uznane za abuzywne wyrokami Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawach o sygn. akt XVII AmC 1325/13 i XVII AmC 12374/12 oraz zostały wpisane do prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów rejestru postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone pod poz. 5790 i 5768. Klauzule te przewidywały wprawdzie zakres i harmonogram czynności windykacyjnych, lecz ich częstotliwość była nieuzasadniona potrzebą realizacji zamierzonego celu.

Niezasadny jest także podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia art. 385² k.c., zgodnie z którym oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Przepis ten w przedmiotowej sprawie nie mógł znaleźć zastosowania, w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone dokonuje się bowiem abstrakcyjnej oceny wzorca umowy celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Sąd nie bada więc konkretnych stosunków umownych, lecz wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem.

Nie ma racji pozwany zarzucając naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia w sposób nieprecyzyjny, utrudniający weryfikację słuszności orzeczenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest w pełni zrozumiałe i umożliwia kontrolę instancyjną wyroku Sądu pierwszej instancji.

Nietrafny jest także zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. przez pominięcie stanowiska Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, albowiem - jak słusznie wyjaśnił Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku -

zgodnie z treścią art. 479³⁶ k.p.c. do uznania określonych postanowień wzorca umowy za niedozwolone uprawniony jest wyłącznie Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, stąd ocena zakwestionowanej klauzuli dokonana przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie ma znaczenia dla oceny dokonanej przez Sąd.

Niesłuszny jest także zarzut naruszenia art. 100 k.p.c. przez jego niezastosowanie, tj. niedokonanie stosunkowego rozdzielenia kosztów, podczas gdy powód przegrał proces w części dotyczącej 2/3 zgłoszonych w pozwie żądań. Należy bowiem dostrzec, że pozwany przegrał proces co do zasady, zaś oddalenie powództwa w zakresie pozostałych dwóch zakwestionowanych postanowień, które były zbieżne treściowo z przedmiotową klauzulą, nastąpiło jedynie z uwagi na nieudowodnienie przez powoda faktu posługiwania się nimi przez pozwanego w wynikającym z ustawy okresie.

Podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego był art. 385 k.p.c. O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.